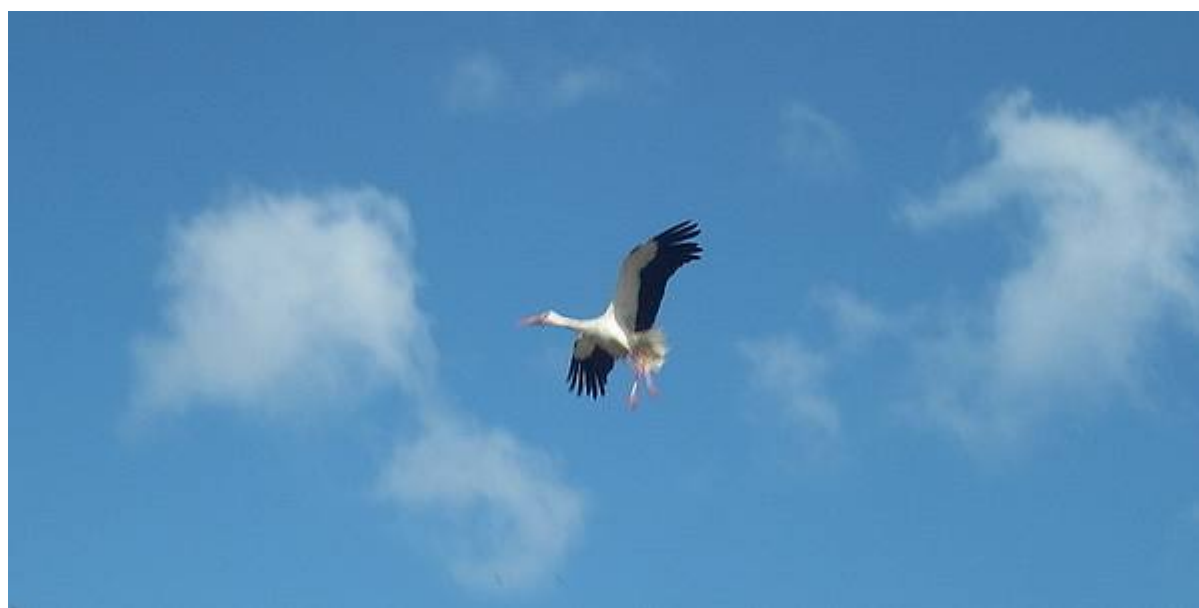


Bociany już w drodze, pozostali maruderzy

17 sierpnia 2019

Migracja bocianów z Polski na zimowiska w Afryce jest bardzo zaawansowana. Pozostały tylko nieliczne ptaki dorosłe, które w tym roku miały lęgi – i młode ze spóźnionych lęgów, ale i one powinny ruszyć za kilka dni – powiedział w piątek PAP przyrodnik Ireneusz Kaługa.



„Bociany lecą jak szalone – to zasługa gwałtownego ocieplenia, które nastąpiło w czwartek i piątek, co oznacza prądy wznoszące i możliwość żeglowania w podmuchach ciepłego wiatru” – powiedział w rozmowie z PAP dr Ireneusz Kaługa, prezes Grupy Ekologicznej z Siedlec, obrączkarz bocianów i przyrodnik.

Już 2-3 tygodnie temu pierwsze grupy bocianów mijały Turcję, widywane są też systematycznie w Libanie. Na tereny zimowe, na pograniczu Sudanu i Czadu, dotrą ok. 20 września.

Jak mówi Ireneusz Kaługa, bociania migracja jest obecnie bardzo zaawansowana, a większość bocianów już poleciała. Pierwsze bociany z powiatu siedleckiego – ptaki nielekowe i część młodych – poleciały wyjątkowo wcześniej, bo już 28 lipca.

„Nagle przestałem obserwować ptaki, które nocowały na suchych drzewach, gdzie jeździłem odczytywać obrączki. Nocowało ich 65-70... i nagle jest spadek do dziewięciu, następnie trzech. Termin był dość nietypowy, przyspieszony; takiego ruchu migracyjnego nie obserwuję zwykle przed 5-7 sierpnia” – zauważył przyrodnik, dodając, że również wiosenny przylot był przyspieszony: normalnie ptaki nieleęgowe przylatują na teren powiatu siedleckiego na początku maja, w tym roku pojawiły się już około 20 kwietnia.

Bliżej połowy sierpnia ruch migracyjny przybrał na sile. „Młode boćki, z gniazda monitorowanego, z Nowego Opoła poleciały 11 sierpnia, a trzy młode z Woli Suchożebrskiej – 12 sierpnia. W czwartek leciało też dużo bocianów, a także orliki krzykliwe i trzmielojady. Obserwatorzy z zachodniej części kraju mówią, że lecą również bociany z terenu Niemiec” – powiedział przyrodnik.

W powiecie siedleckim, w którym pracuje dr Kaługa, pozostały do tej pory tylko ptaki dorosłe, które odbyły w tym roku lęgi. W niektórych miejscach widać też, młode ptaki z późnych lęgów, które dopiero zaczęły naukę latania, a gniazda opuściły dopiero 2-3 dni temu. I one niebawem wyruszą – dodał rozmówca PAP.

Jak podkreślił, pod względem liczby młodych rok 2019 był udany. „Na terenie powiatu siedleckiego odnotowaliśmy aż dziewięć gniazd z pięcioma młodymi. Wstępnie oceniam, że na terenie naszego powiatu gniazda opuściło ok. 1200 młodych. To bardzo dobry rok – warunki pokarmowe dla naszych bocianów były sprzyjające, nie mieliśmy również tak dotkliwej suszy, jak w innych częściach kraju, np. w Wielkopolsce” – powiedział.

Na przełomie września i października obserwatorów ptaków czeka kolejne spektakularne widowisko: migracja żurawi.

Autorstwo: Anna Ślązak

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl